

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ KOMISJI GOSPODARKI

I ROZWOJU

(NR 92)

z dnia 15 października 2025 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji Gospodarki i Rozwoju (nr 92)

15 października 2025 r.

Komisja Gospodarki i Rozwoju, obradująca pod przewodnictwem posła **Rafała Komarewicza (Polska2050)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o nadzorze nad ogólnym bezpieczeństwem produktów (druk nr 1761).

W posiedzeniu udział wzięli: **Daniel Mańkowski** wiceprezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów wraz ze współpracownikami oraz **Grzegorz Steć** radca prawny w Wydziale Prawno-Legislacyjnym Biura Rzecznika Małych i Średnich Przedsiębiorców.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Katarzyna Gadecka** i **Cezary Gradowski** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych oraz **Jarosław Lichocki** i **Mariusz Przerwa** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł **Rafał Komarewicz (Polska2050)**:

Dobry wieczór.

Otwieram posiedzenie Komisji Gospodarki i Rozwoju.

Witam członków Komisji oraz pana Daniela Mańkowskiego, wiceprezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, wraz ze współpracownikami.

Stwierdzam kworum.

Porządek dzisiejszego posiedzenia przewiduje pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o nadzorze nad ogólnym bezpieczeństwem produktów, druk nr 1761. W imieniu prezesa Rady Ministrów, zgodnie z upoważnieniem, uzasadnienie projektu przedstawi pan Daniel Mańkowski, wiceprezes UOKiK.

Przystępujemy do realizacji porządku dziennego. Informuję, że marszałek Sejmu 6 października 2025 r. skierował rządowy projekt ustawy o nadzorze nad ogólnym bezpieczeństwem produktów do Komisji Gospodarki i Rozwoju, do pierwszego czytania. Jednocześnie, na podstawie art. 95b regulaminu Sejmu, marszałek wyznaczył termin przedstawienia sprawozdania do 4 listopada br. Przypominam, że zgodnie z art. 39 ust. 1 regulaminu Sejmu pierwsze czytanie obejmuje uzasadnienie projektu przez wnioskodawcę, debatę w sprawach ogólnych zasad projektu oraz pytania posłów i odpowiedzi wnioskodawców.

Proszę pana Daniela Mańkowskiego, wiceprezesa UOKiK, o przedstawienie uzasadnienia projektu ustawy z druku nr 1761.

Wiceprezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów **Daniel Mańkowski**:

Wysoka Komisjo, panie i panowie posłowie, mam przyjemność przedstawić rządowy projekt ustawy o nadzorze nad ogólnym bezpieczeństwem produktu. Celem projektowanej regulacji jest dostosowanie polskiego systemu nadzoru nad ogólnym bezpieczeństwem produktów do jednolitych ram prawnych wyznaczonych przez rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 2023/988 z 10 maja 2023 r. o tej samej nazwie.

Omawiany dzisiaj projekt jest kompleksową regulacją, która wprowadza zmiany mające na celu poprawę ochrony życia i zdrowia konsumentów, przede wszystkim poprzez usprawnienie regulacji mających na celu eliminację z rynku produktów niebezpiecznych, nabywanych zarówno w sklepach tradycyjnych, jak również – coraz częściej – w przestrzeni cyfrowej. Uzasadnieniem podjęcia działań na poziomie unijnym, zmierzających do rewizji obowiązujących od przeszło 20 lat przepisów w tym zakresie, był przede wszystkim szybki rozwój technologii, a także wzrost czy może raczej przeniesienie się znacznej części życia, w tym dokonywania zakupów, do sfery cyfrowej, a w konsekwencji także zmiana przyzwyczajeń konsumentów, którzy swoje życie w większości przenieśli do internetu.

Przepisy regulujące dotychczas kwestie bezpieczeństwa produktów były przyjmowane w zupełnie innej rzeczywistości gospodarczej i współcześnie nie zapewniały już możliwości skutecznego działania organom kontroli w erze cyfrowej, kiedy całe środowisko przeniosło się do internetu. Współczesna polaryzacja importu produktów do Unii Europejskiej za pośrednictwem pozaeuropejskich platform e-commerce prowadzi do znaczącego wzrostu liczby niebezpiecznych towarów na rynku europejskim. Skala tego zjawiska, o czym państwo świetnie wiecie, jest w ostatnich latach znaczna, co rodzi poważne obawy dotyczące zdrowia publicznego i bezpieczeństwa konsumentów. Pozwolę sobie wskazać, że tylko w ubiegłym roku europejski system Safety Gate, służący do zgłaszania produktów niebezpiecznych, odnotował ponad 4 tys. ostrzeżeń dotyczących niebezpiecznych produktów, i jest to największa liczba od początku jego działania w 2003 r. Dodatkowo prowadzone badania wskazują, że szereg produktów dystrybuowanych przez te platformy zawiera niebezpieczne substancje chemiczne, takie jak w ftalany czy metale ciężkie, są one także wadliwe elektrycznie, w związku z czym mogą grozić ryzykiem pożaru czy porażenia, lub stanowią zagrożenie dla najmłodszych konsumentów, dla dzieci, z uwagi na skład chemiczny albo chociażby możliwość zadławienia się tymi produktami.

W odpowiedzi na powyższe wyzwanie przedstawiana dzisiaj ustawa tworzy ramy prawne nadzoru nad ogólnym bezpieczeństwem produktów. Proponowane regulacje przede wszystkim poszerzają katalog podmiotów odpowiedzialnych za bezpieczeństwo produktów poprzez wprowadzenie definicji podmiotu gospodarczego, która obejmuje producenta, upoważnionego przedstawiciela, importera, dystrybutora, a także dostawcę usług realizacji zamówień. Pozwoli to na pełną identyfikację i egzekwowanie odpowiedzialności w zależności od roli spełnianej w łańcuchu dostaw.

Projektowana ustawa przewiduje szybkie i skuteczne procedury administracyjne obejmujące prowadzenie kontroli, w tym kontroli zdalnych i zakupów kontrolnych online, a także prowadzenie postępowań administracyjnych, w tym postępowań wobec dostawców internetowych platform handlowych i hostingodawców.

Wyznaczonymi organami nadzoru rynku, tak jak dotychczas, będą prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów oraz wojewódzcy inspektorzy Inspekcji Handlowej. W przypadku stwierdzenia, że produkt jest niebezpieczny, prezes UOKiK może nakazać wycofanie produktu z rynku, zniszczenie go, odpowiednie znaczenie lub natychmiastowe ostrzeżenie konsumentów. Platformy internetowe oraz hostingodawcy zostaną zobowiązani do współpracy z organami nadzoru. W razie konieczności będą oni zobowiązani do usuwania ofert niebezpiecznych produktów oraz blokowania dostępu do nich.

Przewidziano także zwiększenie administracyjnych kar pieniężnych za naruszenie obowiązków, przede wszystkim za nieprzestrzeganie wymogów bezpieczeństwa lub utrudnianie kontroli. Projekt reguluje również niezwykle kluczową współcześnie współpracę organów nadzoru rynku z organami celnymi, która umożliwia zatrzymywanie produktów niebezpiecznych już na granicy, zanim w ogóle dostaną się na terytorium naszego kraju czy – szerzej – na terytorium Unii Europejskiej i zostaną wprowadzone do obrotu.

Działania krajowych organów nadzoru rynku będą również rezonować na współpracę transgraniczną, w ramach której nasi odpowiednicy w innych krajach Unii Europejskiej będą kontynuować rozpoczęte przez nas działania, a z kolei krajowe organy nadzoru rynku będą mogły wspierać pracę zagranicznych organów, tak aby niebezpieczne produkty były szybko eliminowane ze wspólnego rynku. System monitoringu oraz bezpośrednia wymiana informacji z organami innych państw Unii Europejskiej są współcześnie niezbędne w celu szybkiej reakcji, zwłaszcza w przypadku produktów przemieszczających się pomiędzy państwami członkowskimi.

Powiem tak – celem projektowanej ustawy jest nie tylko implementacja rozporządzenia UE jako taka, ale przede wszystkim realne podniesienie poziomu ochrony konsumentów, zwłaszcza tych najbardziej narażonych, jak dzieci, osoby starsze czy osoby z niepełnosprawnościami. Jak już wspominałem, produkty niebezpieczne mogą wywoływać poważane skutki zdrowotne i życiowe, dlatego nowy system nadzoru ma odpowiadać na aktualne wyzwania cywilizacyjne i technologiczne, w tym związane z nowymi technologiami w produktach, na przykład ze sztuczną inteligencją, ale także z ryzykiem dla zdrowia psychicznego, zwłaszcza najmłodszych konsumentów.

W kontekście ochrony szczególnych grup konsumentów ustawa uwzględni adekwatne środki w zakresie natychmiastowej reakcji na te ryzyka, przede wszystkim są to obowiązkowe powiadomienia, ostrzeżenia w języku polskim, zakaz udostępniania, wycofywanie produktów z rynku, a także obowiązkowe oznakowania i instrukcje bezpieczeństwa w formie zrozumiałej dla wszystkich grup konsumentów.

Projekt ustawy jest w pełni zgodny z prawem europejskim.

Uwzględniając konieczność szybkiego dostosowania polskich regulacji do wymogów rozporządzenia, proponujemy 14-dniową *vacatio legis*, przy czym chciałbym podkreślić, że przepisy tej ustawy są przepisami proceduralnymi, przede wszystkim dla inspekcji i organów. Przepisy materialnoprawne zawarte są bezpośrednio w rozporządzeniu, które już obowiązuje i wiąże przedsiębiorców. Te oba akty tworzą skuteczny krajowy i europejski system nadzoru i egzekwowania standardów bezpieczeństwa produktów.

W moim przekonaniu mechanizmy zawarte w tym projekcie przyczynią się do poprawy bezpieczeństwa wszystkich obywateli i są po prostu niezbędne w rozwijającym się z informatyzowanym środowisku rynkowym. To jest element realizacji rynku bez granic, o którym tak powszechnie mówimy. Z delikatnym ubolewaniem mogę jedynie stwierdzić, że z przykrością przyjmuję, iż minister finansów nie znalazł dodatkowych środków na wsparcie Inspekcji Handlowej (IH) w tym zakresie. Niemniej w ramach posiadanych środków zrobimy wszystko, żeby tym przepisom nadać skuteczny charakter i żeby były one sprawnie egzekwowane. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Komarewicz (Polska2050):

Dziękuję za uzasadnienie projektu.

Otwieram dyskusję. Kto z państwa posłów chciałby zabrać głos?

Bardzo proszę, pani poseł Semeniuk.

Posel Olga Ewa Semeniuk-Patkowska (PiS):

Dziękuję, panie przewodniczący.

Wysoka Komisjo, dziękuję UOKiK za przedstawienie zarysu prawa unijnego, które musi być zaimplementowane, jednak w klubie Prawo i Sprawiedliwość nasuwa się nam kilka pytań. Po pierwsze to, o czym mój przedmówca przed chwilą powiedział, czyli środki finansowe – jak UOKiK zamierza zaplanować swoje działania kadrowo, ale też jak zamierza wygospodarować środki finansowe na ten cel? To nie jest proste zadanie. Ono wykracza poza skalę europejską. Z mojej wiedzy wynika, że dotyczy ono również chińskich produktów, które wręcz zalewają nam Europę. Stąd pytanie, jaka wygląda w tym zakresie państwa współpraca... Może inaczej – czy w ogóle będziecie państwo współpracować z Głównym Inspektoratem Sanitarnym (GIS)? Czy może całość odpowiedzialności spoczywa na UOKiK? Jakie kadry i finanse przewidzieliście państwo na ten cel, na co Ministerstwo Finansów nie wyraziło zgody?

Plus kwestia skalowania kar. Z jednej strony mówimy o bezpieczeństwie produktów i usług, a z drugiej strony mówimy o dodatkowej regulacji, która oczywiście wynika z rozporządzenia i prawa unijnego, ale dotyczy przedsiębiorców. Jak w tym systemie mają znaleźć się mali i średni przedsiębiorcy, których w Polsce jest najwięcej? Czy skalowanie kar uwzględni specyfikę MŚP? Czy faktycznie ewentualne kary będą uwzględniały wielkość firmy i skalę przewinienia? Inaczej mówiąc, czy nakładane kary będą adekwatne do wielkości firmy?

Oczywiście jeszcze adaptacja. Rozumiem, że ustawa ma wejść w życie jak najszybciej, chyba 14 dni po ogłoszeniu. Jak dowiedzą się o tych zmianach małe i średnie firmy? Jaka będzie reakcja i jak w ogóle UOKiK będzie współpracował z sektorem MŚP? Dzisiaj, zdaje się, nie mamy na sali przedstawicieli małych i średnich firm. Pewnie te firmy, niestety, dowiedzą się o zmianach przepisów już po ich wdrożeniu. Co do zasady jako klub PiS zgadzamy się z tym, że bezpieczeństwo towarów i usług jest niezbędne, szczególnie jeżeli chodzi o chińskie produkty zalewające nasz rynek, ale mamy jedno pytanie: jak MŚP ma się dostosować do nowych regulacji? Wiemy, że duże firmy poradzą sobie z tym doskonale. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Komarewicz (Polska2050):

Bardzo dziękuję.

Proszę, pan poseł Meysztowicz.

Posel Jerzy Meysztowicz (KO):

Dziękuję, panie przewodniczący.

Mam pytanie do pana prezesa. Panie prezesie, ten projekt ma na celu wykonanie prawa Unii Europejskiej, a ja chciałbym się dowiedzieć, czy do tej pory w Polsce obowiązywały przepisy, które były podobne do tych, które są w tej chwili przedstawiane w projekcie? To jest nowa ustawa, nie zmiana ustawy, tylko nowa ustawa. Jak obecnie wyglądają te przepisy? Czy one w ogóle były i jak działały? Czy proponowane kary są podobne do kar, które przewidywały ewentualnie wcześniejsze przepisy, a które dotychczas nakładał UOKiK? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Komarewicz (Polska2050):

Proszę, pan poseł Zubowski, a potem pani poseł Lisowska.

Poseł Wojciech Michał Zubowski (PiS):

Panie przewodniczący, pozwolę sobie jeszcze trochę wzmocnić pytanie pani poseł Semenik, bo tutaj nie tylko UOKiK zostanie objęty dodatkowymi zadaniami, ale jeżeli popatrzymy na ocenę skutków regulacji, to zobaczymy, że m.in. Krajowa Administracja Skarbowa (KAS) i służby celne też będą miały nieco więcej do skontrolowania. Z danych w OSR wynika, że spodziewany przez UOKiK wzrost wysokości kar wyniesie 15–20%, co nie przyniesie jakichś niebotycznych kwot w stosunku do zadań, które zostaną nałożone.

W związku z tym mam pytanie do przedstawiciela wnioskodawców. Czy nie tylko UOKiK, ale czy również Krajowa Administracja Skarbowa będzie przygotowana finansowo na paletę nowych zadań, które się pojawią albo które zostaną rozszerzone w stosunku do tego, co było dotychczas? Czy państwo przewidujecie, że być może kary będą wyższe niż te wskazane w ocenie skutków regulacji? Wydaje mi się, że zaproponowana wysokość kar nie pozwoli na zaspokojenie dodatkowych potrzeb instytucji wynikających z realizacji nowych zadań nałożonych na te instytucje. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Komarewicz (Polska2050):

Bardzo proszę, pani poseł Lisowska.

Poseł Bożena Lisowska (KO):

Dziękuję, panie przewodniczący.

Bardzo popieram projekt tej ustawy, ponieważ tylko w 2024 r. odnotowano ponad 12 tys. incydentów konsumenckich z udziałem wadliwych wyrobów. To jest potężny problem dla naszych obywateli. Potrzebują oni skutecznej ochrony przed toksycznymi, niebezpiecznymi i szkodliwymi dla zdrowia produktami trafiającymi na rynek. Dlatego bardzo się cieszę się z nowych rozwiązań i nowych instrumentów, które ta ustawa wprowadza.

Korzystając z okazji, chciałabym się jednak dopytać o kilka spraw. Ustawa m.in. rozszerza katalog podmiotów, które mogą być ukarane za niestosowanie rozporządzenia unijnego, wymogów ustawy, nad którą procedujemy. To jest bardzo dobre posunięcie, szczególnie w przypadku internetowych platform handlowych. Ustawa wprowadza także tzw. wystąpienie miękkie i dlatego chcę zapytać o to narzędzie, które moim zdaniem ograniczy koszty funkcjonowania urzędów i będzie wstępnym ostrzeżeniem o możliwości wycofania tych produktów przed podjęciem działań stricte kontrolnych.

Bardzo się cieszę, że ustawa wprowadza narzędzie dla obywateli. Obywatel będzie mógł teraz zgłosić niebezpieczny produkt i tutaj też poprosiłabym o rozwinięcie tej kwestii. Jakie narzędzia obywatel dostaje do ręki dzięki ustawie? Jak to nowe uprawnienie będzie traktowane?

Jeszcze jedna rzecz. W trakcie prezentacji padło sformułowanie, że nowy system zwiększa nadzór nad produktami niebezpiecznymi i eliminuje wiele rodzajów ryzyka, w tym także ryzyko dla zdrowia psychicznego dzieci. Bardzo mnie ten wątek zaintrygował, dlatego też poproszę o jego rozwinięcie. W jaki sposób, w którym przepisie ustawy możemy znaleźć powiązanie pomiędzy nowym systemem nadzoru a zdrowiem psychicznym małoletnich? To jest dla mnie bardzo istotne.

Przewodniczący poseł Rafał Komarewicz (Polska2050):

Bardzo dziękuję.

Proszę, kolejny mówca. Proszę się przedstawić.

Radca prawny w Wydziale Prawno-Legislacyjnym Biura Rzecznika Małych i Średnich Przedsiębiorców Grzegorz Steć:

Grzegorz Steć, radca prawny w Biurze Rzecznika Małych i Średnich Przedsiębiorców...

Przewodniczący poseł Rafał Komarewicz (Polska2050):

Przepraszam najmocniej. Teraz poproszę przedstawiciela wnioskodawców o odpowiedzi na pytania posłów, a później oddam oczywiście głos przedstawicielom strony społecznej.

Panie prezesie, proszę o udzielenie odpowiedzi.

Wiceprezes UOKiK Daniel Mańkowski:

Postaram się maksymalnie szczegółowo odnieść do pytań pań i panów posłów. Jeżeli jakaś odpowiedź okaże się niewystarczająca, to oczywiście w późniejszym terminie prześlemy informacje na piśmie.

Po kolei – jak zauważyła na wstępie pani poseł Semeniuk, Inspekcja Handlowa w ramach szerokiego katalogu działalności wykonuje szereg czynności związanych z bezpieczeństwem nie tylko produktów, ale szeroko rozumianego obrotu gospodarczego w Polsce. Żeby państwa nie zanudzić, powiem tylko krótko, że w 2024 r. IH przeprowadziła blisko 16 tys. kontroli, które dotyczyły zarówno nadzoru rynku, ogólnego bezpieczeństwa, ale także usług i artykułów nieżywnościowych czy jakości wszelkiego rodzaju paliw. W tym roku liczba kontroli zbliża się już do 12 tys., a przypominam, że przed nami jest jeszcze cały IV kwartał.

Zadania z zakresu ogólnego bezpieczeństwa produktów to bardzo istotny zakres działalności Inspekcji Handlowej. Mieszczą się w nim zarówno działania stricte kontrolne, czyli typowanie produktów i przedsiębiorców do kontroli, weryfikacja spełnienia określonych wymagań przez te produkty, a później, ewentualnie, jeżeli okazuje się, że wymagania nie są spełnione, IH podejmuje kolejne działania związane ze stosowaniem środków naprawczych czy też właśnie z obowiązkiem wycofywania produktu, czy wreszcie finalnie ukaraniem przedsiębiorcy, przy czym karanie – to chcę podkreślić – z punktu widzenia ogólnego bezpieczeństwa jest ostatnim elementem i akurat w tym procesie najmniej istotnym. Przede wszystkim chodzi bowiem o szybkie i efektywne usuwanie szkodliwych produktów z rynku, ewentualnie o danie szansy przedsiębiorcy, żeby te produkty poprawił czy w jakiś sposób uzupełnił bądź usunął z rynku. Kara jest więc działaniem ostatecznym. Jeżeli spojrzymy na wysokość kar *per se*, to wyraźnie widać, że są to relatywnie niewielkie kwoty, a to dlatego, że inny jest cel podejmowanych działań. Przede wszystkim chodzi o zapewnienie bezpieczeństwa, a nie o nakładanie kar finansowych.

Wracając do kwestii finansowych, trzeba zupełnie uczciwie powiedzieć, że ten kawałek tortu, którym Inspekcja Handlowa dysponuje – mam na myśli środki finansowe – będziemy musieli teraz podzielić w inny sposób, żeby móc realizować zadania ustawowe. Należy jednak podkreślić, że w ramach prac na projektem nie ubiegaliśmy się o środki na dodatkowe etaty, co najczęściej jest celem zarówno prezesa UOKiK, jak i Inspekcji Handlowej przy różnego rodzaju przekształceniach. Tym razem zabiegaliśmy o przyznanie środków na realizację zadań ściśle technicznych, na przykład na prowadzenie badań laboratoryjnych produktów, na uzupełnienie stanu niezbędnego wyposażenia w środki IT służące m.in. do prowadzenia kontroli zdalnych czy wreszcie na zakup usług zewnętrznych w postaci opinii, tłumaczeń oraz opłacenie udziału naszych pracowników w specjalistycznych kursach i szkoleniach.

Minister finansów jednak uznał, że środki na te cele Inspekcja Handlowa powinna wygenerować we własnym zakresie. Oczywiście postaramy się to zrobić w takim zakresie, w jakim będzie to możliwe, ale – mówiąc kolokwialnie – szanowni państwo, nie da się jednocześnie zjeść ciastka i mieć ciastka. Dlatego ciężar prac IH w kolejnych latach będziemy musieli rozłożyć w inny sposób, żeby realizować zadania w maksymalnym możliwym zakresie. Najtrudniejszym elementem będą tutaj naturalnie badania laboratoryjne produktów, które są po prostu kosmicznie drogie. Jeżeli będziemy badać coś konkretnego, to wiadomo, że raczej czegoś innego w tym czasie nie będziemy w stanie zbadać. Będzie musiała zostać wykonana analiza ryzyka, która pozwoli na zadysponowanie środków na takie działania, które pozwolą na najbardziej efektywne wykorzystanie ograniczonych zasobów finansowych.

Jeżeli chodzi o kwestię współpracy z innymi organami, to z całym szacunkiem dla roli, którą odgrywa GIS, ale ściślej i codziennie współpracujemy ze służbami celnymi, bo to one przede wszystkim w punktach granicznych i w składach celnych stanowią pierwszą linię obrony, która we współpracy z nami powoduje, że niebezpieczne produkty w ogóle na rynek się nie dostają, są zatrzymane już na etapie portów i hubów, tam są weryfikowane w trakcie kontroli celnej i zatrzymywane we współpracy z Inspekcją Handlową. Jeżeli dochodzimy do wniosku, że produkty nie spełniają wymogów, po prostu nie są wpuszczane na teren Unii Europejskiej. W trakcie prac nad ustawą byliśmy oczywiście w kontakcie ze służbami celnymi, ale one nie zgłaszały zapotrzebowania na dodatkowe środki w związku z projektowaną ustawą.

Jeżeli chodzi o MŚP, to proszę zwrócić uwagę, że praktycznie wszystkie normy karne, które zawiera ta ustawa, są zbudowane zgodnie ze schematem – cytuję: „podlega administracyjnej karze pieniężnej w wysokości do...”. To oznacza, że określamy maksymalną wysokość kary, natomiast nie wyznaczamy kary minimalnej. Punkt wyjścia, jeżeli chodzi o wysokość kary,

zawsze wynosi zero. Przepisy k.p.a., które stosujemy odpowiednio, jak i bezpośrednio stosowany art. 86 ustawy, umożliwiają nam nałożenie kary proporcjonalnej do dokonanego naruszenia. Właśnie o tym mówiła pani poseł Semeniuk. Chodzi o to, żeby automatycznie nie zrównywać dużej firmy z małym przedsiębiorcą. Oczywiście w przypadkach, kiedy skala naruszenia będzie inna – bo jestem naturalnie w stanie wyobrazić sobie sytuację, kiedy jakiś podmiot z segmentu MŚP działa na rynku na olbrzymią skalę – decydujące znaczenie ma efekt skali. Jednak – jak już wspominałem – kara jest ostatnią rzeczą, o którą nam chodzi. Przede wszystkim zależy nam na efektywnym zatrzymaniu niebezpiecznych produktów, a jeżeli znajdą się już one na rynku, na ich przebadaniu i wycofaniu.

Jeżeli stwierdzone naruszenia będą mniejszej rangi, tzw. naruszenia proceduralne, wtedy istnieje możliwość uzupełnienia przez podmiot braków formalnych, zgromadzenia wymaganej dokumentacji, ewentualnie dołożenia do produktu odpowiednich ostrzeżeń i instrukcji. Taki produkt po spełnieniu wspomnianych wymagań będzie mógł zostać wprowadzony na rynek. Jeżeli jednak stwierdzone niezgodności dotyczą samego produktu, składu chemicznego, budowy czy innych rzeczy, to wtedy taki produkt zostanie skutecznie wycofany z rynku.

W kontekście MŚP odpowiem też od razu na pytanie pani poseł Lisowskiej dotyczące tzw. wezwań miękkich. Szanowni państwo, to jest *novum* w zakresie ogólnego bezpieczeństwa, ale to nie jest *novum* w zakresie praktyki działania prezesa UOKiK. Powiedziałbym nawet, że jest to standardowe narzędzie we wszystkich naszych postępowaniach. Wystąpienia miękkie to instytucja, która pozwala niejako bez wszczynania postępowania wystąpić do przedsiębiorcy i poinformować go, że widzimy, iż jego działania w jakiś sposób naruszają obowiązujące przepisy, przy czym najczęściej są to naruszenia nieznaczne, takie, które często nie kwalifikują się do wszczęcia postępowania. Przedsiębiorca może szybko usunąć stwierdzone nieprawidłowości, dostosować się do zaleceń i w pełni legalnie działać na rynku bez potrzeby angażowania całej machiny administracyjnej do podejmowania określonych działań przewidzianych tokiem postępowania.

Padło także pytanie o to, jak nasze przepisy działały wcześniej. Szanowni państwo, na wstępie wspominałem, że idea ogólnego bezpieczeństwa produktów ma już ponad 20 lat. Wcześniej obowiązywało rozporządzenie o takiej samej nazwie z 2001 r., była ustawa z 2003 r., która obowiązuje do dziś, ale – jak już mówiłem – po upływie 20 lat te akty prawne stały się mocno zdezaktualizowane i wymagają zmiany. Ponieważ mamy nowe rozporządzenie europejskie, zdecydowaliśmy, że nowa ustawa regulująca kompleksowo te kwestie będzie aktem prawnym czytelniejszym, łatwiejszym dla przedsiębiorców, będzie po prostu łatwiejsza w stosowaniu niż nowelizacja starej ustawy, która musiałaby być kompleksowa, co z punktu widzenia legislacyjnego, tak uważam, byłoby mniej czytelne.

Pan poseł zapytał o kary. Od razu powiem, że kary, które zostały nałożone, nie są przeznaczane na działalność operacyjną. Kary stanowią dochód budżetu państwa i są bezpośrednio odprowadzane na rachunki Ministerstwa Finansów. Środki pochodzące z nakładanych kar nie są w żaden sposób powiązane ze środkami finansowymi, jakimi dysponują organy na realizację swoich zadań. My jesteśmy finansowani z budżetu, zarówno UOKiK, jak i wojewódzcy inspektorzy, jako część administracji zespolonej i działamy w ramach przydzielonych środków. Nie ma, że się tak wyrażę, żadnego związku pomiędzy efektywnością ściągania kar a naszymi finansami przeznaczonymi na działalność operacyjną. Tak było zawsze i tak jest teraz. Mam nadzieję, że to wytłumaczenie jest dla pana posła czytelne.

Wracając do pytań pani poseł Lisowskiej, odniosę się teraz do kwestii zawiadomień. Szanowna pani poseł, tak jak w innych postępowaniach prowadzonych przez prezesa UOKiK zawiadomienie jest aktem o charakterze sygnalizacyjnym. Każdy, kto poweźmie informację, że dany produkt nie spełnia norm lub warunków bezpieczeństwa, może nas o tym poinformować. My bardzo cenimy takie sygnały. To jest najszybsza sygnalizacja, z rynku, że coś jest nie tak. Na podstawie otrzymanych powiadomień przeprowadzamy m.in. analizę ryzyka, sprawdzamy, czy są to, mówiąc kolokwialnie, jednostkowe wpadki, czy jest to jakiś większy problem systemowy. Na tej podstawie tworzymy plany kontroli i ukierunkowujemy działania podejmowane przez Inspekcję Handlową. W tym postępowaniu osoba sygnalizująca, zawiadamiający, nie ma charakteru strony. Postępowanie jest prowadzone wyłącznie *ex officio*, z urzędu, z udziałem prezesa UOKiK i przedsiębiorcy, który dopuścił się naruszenia obowiązujących zasad.

Jeżeli natomiast chodzi o zdrowie psychiczne – to było ostatnie pytanie; mam nadzieję, że żadnego nie pominąłem – to jest nowa kwestia, która została przewidziana w rozporządzeniu. Generalnie w ramach rozporządzenia, aktu materialnego, które określa wymogi ogólnego

bezpieczeństwa, przyjęto, że produkt, który może oddziaływać negatywnie na stan zdrowia psychicznego, również jest produktem niespełniającym wymogów bezpieczeństwa. We wcześniejszych przepisach chodziło przede wszystkim o niebezpieczeństwo fizyczne ze strony produktów, czyli o to, że mogą one użytkownika zranić, skaleczyć, uszkodzić, że ktoś może się nimi zadławić, natomiast nikt nie interesował się sferą oddziaływania produktów na psychikę użytkowników. W związku z urządzeniami typu IoT, tj. internetu rzeczy, oraz współczesnymi scyfryzowanymi zabawkami Komisja położyła również nacisk na kwestię zdrowia psychicznego. To jest jednak nowy obszar, także dla nas, i my również dopiero będziemy się go uczyć, będziemy sprawdzać, w jaki sposób to zagadnienie może być poddawane kontroli. Sądzę, że o realnych efektach będziemy mogli porozmawiać pewnie przy okazji któregoś z rocznych sprawozdań z działalności prezesa UOKiK, kiedy te działania zostaną już wdrożone w życie. Z pewnością będą one czasochłonne, kosztochłonne i trudne, ale jest to sfera coraz bardziej brana pod uwagę w ramach europejskiego systemu bezpieczeństwa produktów, więc działania w tym zakresie będą uwzględniane także w planach kontroli realizowanych w latach przyszłych.

Mam nadzieję, że udało mi się odpowiedzieć na wszystkie pytania państwa posłów. Jeżeli coś trzeba doprecyzować, to oczywiście służę.

Przewodniczący poseł Rafał Komarewicz (Polska2050):

Dziękuję.

Czy państwo posłowie chcielibyście jeszcze coś doprecyzować na tym etapie? Nie widzę.

W takim razie proszę o zabranie głosu pana Grzegorza Stecia.

Radca prawny w wydziale Biura Rzecznika MŚP Grzegorz Steć:

Dziękuję, panie przewodniczący.

Wysoka Komisjo, szanowni państwo, na początku chciałbym podziękować pani poseł za zwrócenie uwagi na kwestię skalowania kary i potrzebę dostosowania się do nowych regulacji przez przedsiębiorców z sektora MŚP. W uzupełnieniu bardzo celnych pytań zadanych przez panią poseł chcę poprosić o wyjaśnienia w zakresie planowanych, a być może nawet przewidzianych już w tym projekcie, prawdopodobnie w art. 10, rozwiązań w zakresie pomocy polskim mikroprzedsiębiorcom oraz małym i średnim przedsiębiorcom w dostosowaniu się do nowych regulacji. Chodzi mi o to, czy projektowana ustawa przewiduje jakieś rozwiązania, które umożliwiłyby naszym przedsiębiorcom zwracanie się do właściwych organów publicznych o wyjaśnienia, jak prawidłowo powinni realizować nowe obowiązki. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Komarewicz (Polska2050):

Bardzo dziękuję.

Poproszę o krótką odpowiedź, panie prezesie.

Wiceprezes UOKiK Daniel Mańkowski:

Odniosę się krótko do dwóch rzeczy, o których powiedział pan mecenas. Tak jak powiedziałem w słowie wstępnym, ta ustawa co do zasady jest ustawą o charakterze proceduralno-kontrolnym. Przede wszystkim ona reguluje kwestie prowadzenia działania organów nadzoru rynku i wszystkich procesów, które one realizują. Jeżeli chodzi o merytoryczne obowiązki związane z zapewnieniem ogólnego bezpieczeństwa produktów, to są one uregulowane w rozporządzeniu, które obowiązuje i które przedsiębiorcy mają obowiązek stosować od grudnia zeszłego roku. Kontaktem dla przedsiębiorców w tym zakresie – dyskusje na ten temat toczyły się także w trakcie prac nad tym projektem – jest minister rozwoju i technologii, który posiada specjalny punkt kontaktowy, do którego mogą zwracać się przedsiębiorcy w celu uzyskania informacji związanych z przepisami oraz obowiązkami wynikającymi z tego aktu europejskiego.

Inspekcja Handlowa czy też wojewódzcy inspektorzy Inspekcji Handlowej w toku swoich działań na bieżąco korespondują z przedsiębiorcami, wyjaśniają, informują i wskazują na pewne kwestie, które mają na celu skuteczne zastosowanie tego aktu, tak żeby – mówiąc kolokwialnie – żadne stosowanie środków administracyjnych nie było potrzebne w stosunku do działalności prowadzonej przez przedsiębiorców. Inspektorzy dużą część swojej pracy poświęcają na działalność edukującą przedsiębiorców, jak te przepisy należy stosować.

Przewodniczący poseł Rafał Komarewicz (Polska2050):

Bardzo dziękuję.

Czy są jeszcze jakieś pytania do wnioskodawców? Nie widzę.

Stwierdzam zakończenie pierwszego czytania.

Szanowni państwo, przechodzimy do szczegółowego rozpatrzenia projektu ustawy. Rozpoczynamy od tytułu. Czy są uwagi do tytułu ustawy? Nie widzę.

Stwierdzam, że tytuł ustawy zostały rozpatrzone przez Komisję.

Przystępujemy do rozpatrzenia art. 1. Czy są uwagi do art. 1? Nie widzę.

Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła art. 1.

Czy są uwagi do art. 2? Nie widzę.

Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła art. 2.

Czy są uwagi do art. 3?

Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Jarosław Lichocki:

Dziękuję, panie przewodniczący.

Szanowni państwo, do art. 3 mamy uwagę dotyczącą definicji sprzedaży na odległość. Wskazujemy, że pojęcie *distance sale* jest używane na gruncie przepisów tzw. rozporządzenia GPSR, nr 23/988, w oparciu o utrwalone w prawie europejskim czy konsumenckim znaczenie określone w dyrektywie 2011/83. W naszej ocenie to oznacza, że państwo członkowskie nie może wprowadzać odrębnych definicji, które mogłyby zmieniać zakres obowiązków w przypadku produktów oferowanych online. Utrzymanie odrębnej definicji może doprowadzić do rozbieżności interpretacyjnych i trudności w egzekwowaniu obowiązków czy też wystąpienia ryzyka zarzutu naruszenia zasady jednolitego stosowania prawa Unii Europejskiej. Czy wnioskodawca rozważył odesłanie do pojęcia sprzedaży na odległość używanego w przywołanym przeze mnie rozporządzeniu GPSR, czyli nr 23/988, tj. w rozumieniu prawa konsumenckiego i dyrektywy 2011/83? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Komarewicz (Polska2050):

Proszę wnioskodawcę o odpowiedź.

Wiceprezes UOKiK Daniel Mańkowski:

Dziękuję Biuru Legislacyjnemu za tę sugestię. Faktycznie istnieje taka definicja, o której pan mecenas wspomniał, natomiast, szanowny panie mecenasie, definicja, którą się posłużyliśmy, jest definicją, która występuje w innym akcie sektorowym rangi europejskiej dotyczącym nadzoru rynku, czyli w rozporządzeniu z 2019 r. o nr 1020. W art. 6 tego rozporządzenia jest dokładnie taka definicja sprzedaży na odległość. Dlatego w celu zachowania spójności sektorowej w obszarze nadzoru rynku i definicji sprzedaży na odległość przyjęliśmy tę definicję. Uważamy, że ona jest bardzo zbieżna, jeżeli chodzi o zakres, z definicją, o której powiedział pan mecenas. Nie widzimy rozbieżności w rozumieniu tego pojęcia pomiędzy tymi dwoma aktami prawnymi. Zupełnie uczciwie powiem też, że na etapie wcześniejszych prac legislacyjnych minister ds. Unii Europejskiej nie zgłaszał w tej sprawie zastrzeżeń, a więc prosiłbym o rezygnację z tej uwagi. Wydaje mi się, że zastosowana definicja jest poprawna.

Przewodniczący poseł Rafał Komarewicz (Polska2050):

Dziękuję bardzo. Rozumiem, że wyjaśniliście sobie sprawę.

Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła art. 3.

Czy są uwagi do art. 4? Nie widzę.

Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła art. 4.

Czy są uwagi do art. 5? Nie widzę.

Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła art. 5.

Przystępujemy do rozpatrzenia rozdziału 2. Czy są uwagi do tytułu rozdziału 2? Nie widzę.

Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła tytuł rozdziału 2.

Czy są uwagi do art. 6? Nie widzę.

Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła art. 6.

Czy są uwagi do art. 7? Nie widzę.

Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła art. 7.

Czy są uwagi do art. 8? Nie widzę.

Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła art. 8.

Czy są uwagi do art. 9? Nie widzę.

Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła art. 9.

Czy są uwagi do art. 10? Nie widzę.

Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła art. 10.

Czy są uwagi do art. 11? Nie widzę.
Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła art. 11.
Czy są uwagi do art. 12?
Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Jarosław Lichocki:

Mamy pytanie dotyczące ust. 3. Zgodnie z tym przepisem wojewódzki inspektor Inspekcji Handlowej może zwrócić się do prezesa UOKiK o złożenie określonych wniosków przewidzianych w rozporządzeniu. Czy wnioskodawca rozważał może określenie przesłanek, w jakich sytuacjach, czy te przepisy wynikają bezpośrednio z rozporządzenia? Poprosimy o wyeliminowanie naszych wątpliwości, ewentualnie obaw o uznaniowość tego rodzaju postanowień. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Komarewicz (Polska2050):

Proszę wnioskodawcę o wytłumaczenie tej kwestii.

Wiceprezes UOKiK Daniel Mańkowski:

Panie przewodniczący, oczywiście znane mi jest wieloletnie stanowisko Biura Legislacyjnego w zakresie używania wyrazu „może”. Szanowny panie mecenasie, w tym przypadku mamy do czynienia wyłącznie z relacją wewnątrzadministracyjną, tj. pomiędzy prezesem UOKiK a podległą mu Inspekcją Handlową, a sam przepis dotyczy de facto wzajemnych relacji i współpracy w zakresie zwracania się o pomoc administracyjną do organów innych krajów. Jest taka mnogość przesłanek, kiedy ta współpraca będzie wymagana, że ciężko doprecyzować, dookreślić ten katalog. Z uwagi na wewnątrzadministracyjny charakter tych przepisów brak jest ich oddziaływania na podmioty zewnętrzne, na przedsiębiorców. Nie ma więc obawy, że jakakolwiek dyskrecjonalność, jakkolwiek uszczerbek z nich wynikający mógłby dotknąć podmioty funkcjonujące na rynku. Dlatego prosimy o pozostawienie zaproponowanej konstrukcji.

Przewodniczący poseł Rafał Komarewicz (Polska2050):

Rozumiem, że odpowiedź satysfakcjonuje Biuro Legislacyjne i w związku z tym stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła art. 12.

Czy są uwagi do art. 13? Nie widzę.
Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła art. 13.
Czy są uwagi do art. 14? Nie widzę.
Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła art. 14.
Czy są uwagi do art. 15? Nie widzę.
Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła art. 15.
Czy są uwagi do art. 16?
Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Jarosław Lichocki:

Szanowni państwo, w art. 16 i w kilku innych przepisach wnioskodawcy wskazują, że prezes UOKiK będzie przekazywał na piśmie określone zawiadomienia. Zwracamy uwagę, że na gruncie ustawy o doręczeniach elektronicznych jest stosowana terminologia, która mówi: „na piśmie utrwalanym w postaci elektronicznej albo w postaci papierowej”. Rozumiem, że wnioskodawcy nawiązują w projekcie do terminologii z Kodeksu postępowania administracyjnego, abstrahując od terminologii ustawy o doręczeniach elektronicznych, która to terminologia, mówiąc w cudzysłowie, przyjęła się na gruncie systemu prawa. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Komarewicz (Polska2050):

Proszę wnioskodawcę o odpowiedź.

Wiceprezes UOKiK Daniel Mańkowski:

De facto pan mecenas sam wskazał *ratio legis* i udzielił odpowiedzi. Przyjęliśmy siatkę terminologiczną stosowaną w faktycznie niedoskonałym, aczkolwiek obowiązującym Kodeksie postępowania administracyjnego, która naszym zdaniem nie budzi wątpliwości. Jasne jest już także w systemie prawa, że „na piśmie” oznacza zarówno formę w postaci elektronicznej, jak i w postaci papierowej, o której pan mecenas wspomniał. W naszej ocenie ten przepis nie budzi wątpliwości, tym bardziej że znajduje się tu odesłanie wprost do pełnego stosowania k.p.a.

Przewodniczący poseł Rafał Komarewicz (Polska2050):

Czy Biuro Legislacyjne jest usatysfakcjonowane tą odpowiedzią?

Legislator Jarosław Lichocki:

Jest odesłanie do k.p.a., szanowny panie prezesie, ale po co stosować przyjętą na gruncie stosowania przepisów utrwaloną praktykę w sytuacji, w której można doprecyzować przepis i wskazać *expressis verbis*, w jakiej formie określone zawiadomienia przekazujemy? To tylko taka uwaga *de lege ferenda*. Dziękuję.

Wiceprezes UOKiK Daniel Mańkowski:

Przyjmuję to jako uwagę *de lege ferenda*.

Przewodniczący poseł Rafał Komarewicz (Polska2050):

Czyli rozumiem, że uwaga została przyjęta, natomiast art. 16 pozostaje bez zmian.

Wiceprezes UOKiK Daniel Mańkowski:

W dotychczasowym brzmieniu.

Przewodniczący poseł Rafał Komarewicz (Polska2050):

Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła art. 16.

Czy są uwagi do art. 17?

Ponownie Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

Legislator Jarosław Lichocki:

W tego rodzaju przypadkach, jak w art. 17 ust. 4, gdzie jest mowa o odpowiednim stosowaniu przepisów, z uporem maniaka wartym lepszej sprawy wskazujemy na potrzebę doprecyzowania, na czym to odpowiednie stosowanie polega, gdyż orzecznictwo sądów administracyjnych wskazuje, że tego rodzaju „odpowiednie stosowanie” jest zwrotem niejasnym. Inaczej mówiąc, albo stosujemy wprost, albo z określonymi modyfikacjami. Jeśli tak, to z jakimi? W tej sytuacji przerzucamy bowiem ciężar rozwiania wątpliwości interpretacyjnych na adresatów aktu. W związku z tym zwracamy uwagę na konieczność przestrzegania zasady określoności prawa. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Rafał Komarewicz (Polska2050):

Proszę wnioskodawcę o wyjaśnienie tej kwestii.

Wiceprezes UOKiK Daniel Mańkowski:

Proszę państwa, w tym konkretnym przepisie wskazujemy wprost, że przekazując zawiadamiającemu informację o sposobie rozpatrzenia zawiadomienia, o co m.in. wcześniej pytała pani poseł, prezes UOKiK *de facto* stosuje przepis art. 35, który mówi o tym, że organy są zobowiązane załatwiać sprawę bez zbędnej zwłoki, a więc w tym zakresie ma zastosowanie norma o jak najszybszym rozwiązaniu sprawy. Dlatego – w pełni podzielając i rozumiejąc wątpliwość Biura Legislacyjnego – powiem zupełnie szczerze, że nie do końca wiem, w jakim zakresie ten zwrot można byłoby doprecyzować.

Legislator Jarosław Lichocki:

Może po prostu „stosuje się”? Bez „odpowiednio”.

Przewodniczący poseł Rafał Komarewicz (Polska2050):

Co na to wnioskodawca? Przyjmujecie państwo tę uwagę?

Wiceprezes UOKiK Daniel Mańkowski:

Panie przewodniczący, naszym zdaniem zaproponowane przez nas sformułowanie nie powinno budzić wątpliwości, ale my się jeszcze nad tym zastanowimy.

Przewodniczący poseł Rafał Komarewicz (Polska2050):

Czyli być może pojawi się jakaś poprawka w drugim czytaniu.

Wiceprezes UOKiK Daniel Mańkowski:

Przemyślimy to.

Przewodniczący poseł Rafał Komarewicz (Polska2050):

Dobrze. W takim razie stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła art. 17.

Czy są uwagi do art. 18? Nie widzę.

Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła art. 18.

Czy są uwagi do art. 19? Nie widzę.

Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła art. 19.

Czy są uwagi do art. 20? Nie widzę.
Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła art. 20.
Czy są uwagi do art. 21? Nie widzę.
Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła art. 21.
Czy są uwagi do art. 22? Nie widzę.
Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła art. 22.
Czy są uwagi do art. 23? Nie widzę.
Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła art. 23.
Czy są uwagi do art. 24? Nie widzę.
Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła art. 24.
Czy są uwagi do art. 25? Nie widzę.
Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła art. 25.
Czy są uwagi do art. 26? Nie widzę.
Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła art. 26.
Czy są uwagi do art. 27? Nie widzę.
Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła art. 27.
Czy są uwagi do art. 28? Nie widzę.
Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła art. 28.
Czy są uwagi do art. 29? Nie widzę.
Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła art. 29.
Czy są uwagi do art. 30? Nie widzę.
Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła art. 30.
Czy są uwagi do art. 31? Nie widzę.
Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła art. 31.
Czy są uwagi do art. 32? Nie widzę.
Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła art. 32.
Czy są uwagi do art. 33? Nie widzę.
Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła art. 33.
Czy są uwagi do art. 34? Nie widzę.
Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła art. 34.
Czy są uwagi do art. 35? Nie widzę.
Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła art. 35.
Czy są uwagi do art. 36? Nie widzę.
Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła art. 36.
Czy są uwagi do art. 37? Nie widzę.
Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła art. 37.
Czy są uwagi do art. 38? Nie widzę.
Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła art. 38.
Czy są uwagi do art. 39? Nie widzę.
Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła art. 39.
Czy są uwagi do art. 40? Nie widzę.
Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła art. 40.
Czy są uwagi do art. 41? Nie widzę.
Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła art. 41.
Czy są uwagi do art. 42? Nie widzę.
Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła art. 42.
Czy są uwagi do art. 43? Nie widzę.
Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła art. 43.
Czy są uwagi do art. 44? Nie widzę.
Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła art. 44.
Czy są uwagi do art. 45? Nie widzę.
Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła art. 45.
Czy są uwagi do art. 46? Nie widzę.
Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła art. 46.
Czy są uwagi do art. 47? Nie widzę.
Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła art. 47.
Czy są uwagi do art. 48? Nie widzę.

Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła art. 48.
Czy są uwagi do art. 49? Nie widzę.
Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła art. 49.
Czy są uwagi do art. 50? Nie widzę.
Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła art. 50.
Czy są uwagi do art. 51? Nie widzę.
Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła art. 51.
Czy są uwagi do art. 52? Nie widzę.
Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła art. 52.
Czy są uwagi do art. 53? Nie widzę.
Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła art. 53.
Czy są uwagi do art. 54? Nie widzę.
Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła art. 54.
Czy są uwagi do art. 55? Nie widzę.
Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła art. 55.
Czy są uwagi do art. 56? Nie widzę.
Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła art. 56.
Czy są uwagi do art. 57? Nie widzę.
Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła art. 57.
Czy są uwagi do art. 58? Nie widzę.
Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła art. 58.
Czy są uwagi do art. 59? Nie widzę.
Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła art. 59.
Rozdział 3. Czy są uwagi do tytułu rozdziału 3? Nie widzę.
Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła tytuł rozdziału 3.
Czy są uwagi do art. 60? Nie widzę.
Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła art. 60.
Czy są uwagi do art. 61? Nie widzę.
Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła art. 61.
Czy są uwagi do art. 62? Nie widzę.
Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła art. 62.
Czy są uwagi do art. 63? Nie widzę.
Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła art. 63.
Czy są uwagi do art. 64?
Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Mariusz Przerwa:

W art. 64 odnosimy się do zadań, o których mowa w art. 10 ust. 2 lit. a, b, c lub d rozporządzenia, natomiast w przywołanym ust. 2 występują tylko te cztery wymienione litery. Jaki jest cel wymienienia tych liter, zamiast po prostu odwołać się do ust. 2 w art. 10? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Rafał Komarewicz (Polska2050):

Proszę o odpowiedź przedstawiciela wnioskodawców.

Wiceprezes UOKiK Daniel Mańkowski:

Panie mecenasie, tutaj chodzi o to, że niewykonanie któregośkolwiek z tych zadań już powinno skutkować odpowiednimi sankcjami, nie tylko w przypadku łącznego niewykonania całości czterech obowiązków. W mojej ocenie konstrukcja zaproponowana przez pana mecenasa mogłaby wywołać taką interpretację. Dlatego prosimy o pozostawienie dotychczasowego brzmienia.

Przewodniczący poseł Rafał Komarewicz (Polska2050):

Bardzo dziękuję. Niejasności zostały wytłumaczone.

Jeżeli nie ma innych uwag, to stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła art. 64.
Czy są uwagi do art. 65? Nie widzę.
Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła art. 65.
Czy są uwagi do art. 66?
Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

Legislator Mariusz Przerwa:

W art. 66 odnosimy się do wymagań określonych w art. 9 ust. 2, 5 lub 6, natomiast rozporządzenie mówi o „i 6”. Zamiast spójnika „lub” jest użyty spójnik „i”. Prosimy o wyjaśnienie sensu użycia spójnika „lub”. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Komarewicz (Polska2050):

Bardzo proszę o odpowiedź.

Wiceprezes UOKiK Daniel Mańkowski:

W tym przypadku nasze rozumienie tego przepisu jest analogiczne, jak w stosunku do przepisu z art. 64. Chodzi o to, że produkt musi wypełniać każdą z tych przesłanek niezależnie. Utrzymanie zapisu „ust. 2, 5 i 6” mogło natomiast wskazywać na koniunkcję, a to nie byłoby uprawnione.

Przewodniczący poseł Rafał Komarewicz (Polska2050):

Dziękuję bardzo.

Czy są inne uwagi do art. 66? Nie widzę.

Stwierdzam, że art. 66 został rozpatrzony przez Komisję.

Czy są uwagi do art. 67? Nie widzę.

Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła art. 67.

Czy są uwagi do art. 68? Nie widzę.

Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła art. 68.

Czy są uwagi do art. 69? Nie widzę.

Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła art. 69.

Czy są uwagi do art. 70? Nie widzę.

Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła art. 70.

Czy są uwagi do art. 71? Nie widzę.

Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła art. 71.

Czy są uwagi do art. 72? Nie widzę.

Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła art. 72.

Czy są uwagi do art. 73? Nie widzę.

Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła art. 73.

Czy są uwagi do art. 74? Nie widzę.

Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła art. 74.

Czy są uwagi do art. 75? Nie widzę.

Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła art. 75.

Czy są uwagi do art. 76? Nie widzę.

Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła art. 76.

Czy są uwagi do art. 77? Nie widzę.

Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła art. 77.

Czy są uwagi do art. 78? Nie widzę.

Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła art. 78.

Czy są uwagi do art. 79? Nie widzę.

Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła art. 79.

Czy są uwagi do art. 80? Nie widzę.

Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła art. 80.

Czy są uwagi do art. 81? Nie widzę.

Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła art. 81.

Czy są uwagi do art. 82? Nie widzę.

Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła art. 82.

Czy są uwagi do art. 83? Nie widzę.

Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła art. 83.

Czy są uwagi do art. 84? Nie widzę.

Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła art. 84.

Czy są uwagi do art. 85? Nie widzę.

Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła art. 85.

Czy są uwagi do art. 86? Nie widzę.

Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła art. 86.

Czy są uwagi do art. 87? Nie widzę.

Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła art. 87.
Czy są uwagi do art. 88? Nie widzę.
Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła art. 88.
Rozdział 4. Czy są uwagi do tytułu rozdziału 4? Nie widzę.
Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła tytuł rozdziału 4.
Czy są uwagi do art. 89? Nie widzę.
Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła art. 89.
Czy są uwagi do art. 90? Nie widzę.
Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła art. 90.
Czy są uwagi do art. 91? Nie widzę.
Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła art. 91.
Czy są uwagi do art. 92? Nie widzę.
Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła art. 92.
Rozdział 5. Czy są uwagi do tytułu rozdziału 5? Nie widzę.
Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła tytuł rozdziału 5.
Czy są uwagi do art. 93?
Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Jarosław Lichocki:

Prosimy wnioskodawców o rozwianie naszych wątpliwości dotyczących retroaktywności tego przepisu. Jaki cel ma ten przepis i skąd akurat wzięła się data 13 grudnia 2024 r.?

Przewodniczący poseł Rafał Komarewicz (Polska2050):

Bardzo proszę, panie prezesie.

Wiceprezes UOKiK Daniel Mańkowski:

Panie mecenasie, to jest data wejścia w życie rozporządzenia określającego normy materialno-prawne. Dlatego dla czystości przepisów ten próg został przyjęty, żeby produkty, które tym wymaganiom nie podlegały, nie znalazły się również w reżimie proponowanych przepisów.

Przewodniczący poseł Rafał Komarewicz (Polska2050):

Dziękuję.
Czy są inne uwagi do art. 93? Nie widzę.
Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła art. 93.
Czy są uwagi do art. 94? Nie widzę.
Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła art. 94.
Czy są uwagi do art. 95? Nie widzę.
Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła art. 95.
Czy są uwagi do art. 96? Nie widzę.
Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła art. 96.
Czy są uwagi do art. 97?
Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

Legislator Jarosław Lichocki:

W art. 97 państwo stosujecie standardową formułę utrzymania w mocy przepisów wydanych na podstawie art. 9 i 28 ustawy uchylanej, natomiast tu jest jedynie data sztywna, a nie ma tego warunku wydania nowych przepisów. Czy to jest zabieg świadomy? Jeżeli tak, to skąd ta formuła „jednak nie dłużej niż”? Wystarczyłoby zapisać „przez okres 24 miesięcy od dnia wejścia w życie ustawy”, bo nie ma innego warunku. Skąd wziął się pomysł na to sformułowanie „nie dłużej niż”?

Przewodniczący poseł Rafał Komarewicz (Polska2050):

Proszę o odpowiedź przedstawiciela wnioskodawców.

Wiceprezes UOKiK Daniel Mańkowski:

Panie mecenasie, tutaj w grę wchodzi pewna subtelna kwestia, którą postaram się króciutko wytłumaczyć, ale to wymaga wstępu. Przepisy dotyczące bezpieczeństwa produktów są przepisami dwutorowymi. Mamy przepisy zharmonizowane i niezharmonizowane, czyli mamy przepisy takie jak tutaj, ogólne, dotyczące bezpieczeństwa produktów, których całościowy katalog określa rozporządzenie, i mamy normy zharmonizowane, czyli takie, gdzie do poszczególnych grup produktowych są osobne przepisy. Akurat rozporządzenia dotyczące tych aktów prawnych

przechodzą z katalogu norm niezharmonizowanych do norm zharmonizowanych i będą de facto aktami, które będą regulowane zupełnie innym projektem aktu prawnego, nad którym trwają prace w MRiT. Te normy przychodzą pod zupełnie inny reżim prawny i dlatego tutaj zastosowaliśmy taką konstrukcję prawną.

Przewodniczący poseł Rafał Komarewicz (Polska2050):

Dziękuję bardzo.

Czy Biuro Legislacyjne ma jeszcze jakieś wątpliwości?

Legislator Jarosław Lichocki:

Czy tam znajdzie się kolejny przepis utrzymujący w mocy? Zazwyczaj utrzymujemy rozporządzenia w mocy do dnia wydania nowych i wtedy wskazujemy okres maksymalny, czyli używamy tego sformułowania „nie dłużej niż”. Państwo, jak rozumiem, antycypujecie uchwalenie przez Sejm innej ustawy, której wydanie będzie przewidywało upoważnienie do wydania tych nowych rozporządzeń, tak?

Przewodniczący poseł Rafał Komarewicz (Polska2050):

Proszę o odpowiedź.

Wiceprezes UOKiK Daniel Mańkowski:

Przepraszam za chwilę zwłoki, ale materia jest na tyle specyficzna, że musiałem posiłkować się wiedzą koleżanek. Te akty z uwagi na przejście na normy zharmonizowane de facto będą aktami prawodawstwa europejskiego. To będą rozporządzenia, które tę materię będą wtedy regulowały już bezpośrednio.

Przewodniczący poseł Rafał Komarewicz (Polska2050):

Czy Biuro Legislacyjne chce jeszcze o coś dopytać? Bardzo proszę.

Legislator Jarosław Lichocki:

Nie chcemy oczywiście niepotrzebnie przedłużać...

Przewodniczący poseł Rafał Komarewicz (Polska2050):

Mamy czas, proszę dopytywać.

Legislator Jarosław Lichocki:

Panie prezesie, rozumiem, że w takiej sytuacji te przepisy wykonawcze utracą moc, kiedy rozporządzenia unijne wejdą w życie, tak? Czyli jak Parlament Europejski uchwali rozporządzenie, ono będzie obowiązywać bezpośrednio, to wówczas te przepisy wykonawcze utracą moc.

Wiceprezes UOKiK Daniel Mańkowski:

Tak, panie mecenasie. One de facto nie będą już wtedy potrzebne. One po prostu powinny zostać objęte regulacjami ustawy, nad którą w tym momencie trwają prace w Ministerstwie Rozwoju i Technologii. Normy zharmonizowane zostaną kompleksowo uregulowane tą ustawą i te rozporządzenia nie będą już dłużej potrzebne. One utracą moc.

Przewodniczący poseł Rafał Komarewicz (Polska2050):

Rozumiem, że wszystko zostało wyjaśnione.

Czy są jeszcze jakieś inne uwagi? Nie widzę.

W związku z tym stwierdzam, że art. 97 został przez Komisję rozpatrzony.

Czy są uwagi do art. 98? Nie widzę.

Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła art. 98.

Czy są uwagi do art. 99? Nie widzę.

Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła art. 99.

Czy są uwagi do art. 100? Nie widzę.

Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła art. 100.

Czy są uwagi do art. 101? Nie widzę.

Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła art. 101.

Czy są uwagi do art. 102? Nie widzę.

Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła art. 102.

Czy są uwagi do art. 103?

Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

Legislator Jarosław Lichocki:

Prawo przedsiębiorców wskazuje na obowiązek półrocznej *vacatio legis* w tego rodzaju sytuacjach, to znaczy w przypadku regulacji, które kreują zasady podejmowania, prowadzenia i zakończenia działalności gospodarczej. Wydaje się nam, że ten projekt ustawy może mieć z tą materią coś wspólnego. Dlatego chcemy zapytać o powody odstąpienia od wymogów prawa przedsiębiorców w tym zakresie i skrócenie *vacatio legis* do standardowego 14-dniowego okresu.

Przewodniczący poseł Rafał Komarewicz (Polska2050):

Proszę przedstawiciela wnioskodawców o udzielenie odpowiedzi.

Wiceprezes UOKiK Daniel Mańkowski:

Jak wielokrotnie wspominałem w trakcie dzisiejszego posiedzenia, ta ustawa stanowi pewną całość w połączeniu z rozporządzeniem europejskim, które już obowiązuje. Te przepisy przede wszystkim normują kwestie proceduralne działania organów inspekcji i jako takie są niezbędne. Dlatego powinny wejść w życie jak najszybciej, żeby przepisy materialnoprawne rozporządzenia, które już obowiązuje, można było efektywnie stosować. Nie tylko na gruncie polskim, ale żeby także Polska – co już w tym momencie oczywiście robimy, ale to jest utrudnione – mogła na bieżąco i aktywnie jako państwo członkowskie angażować się i działać wspólnie z organami innych krajów europejskich w coraz powszechniej stosowanych tzw. *joint action* organizowanych przez Komisję, czyli paneuropejskich działaniach z zakresu nadzoru rynku, mających na celu skuteczne i efektywne usuwanie z rynku produktów niebezpiecznych.

Przewodniczący poseł Rafał Komarewicz (Polska2050):

Dziękuję, panie prezesie.

Odpowiedź była satysfakcjonująca, tak?

Legislator Jarosław Lichocki:

Tak.

Przewodniczący poseł Rafał Komarewicz (Polska2050):

Dziękuję.

Czy są inne uwagi do art. 103? Nie widzę.

Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła art. 103.

Czy Biuro Legislacyjne wymaga udzielenia upoważnienia do wprowadzenia do projektu niezbędnych zmian legislacyjnych?

Legislator Jarosław Lichocki:

Nie.

Przewodniczący poseł Rafał Komarewicz (Polska2050):

Ponieważ nie było zgłoszonych poprawek legislacyjnych, takie upoważnienie jest niepotrzebne.

Szanowni państwo, poddaję pod głosowanie wniosek o przyjęcie w całości projektu ustawy z druku nr 1761. Rozpoczynamy głosowanie...

Poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Przewodniczący poseł Rafał Komarewicz (Polska2050):

Pani przewodnicząca Wassermann odpowiedziała mi, że jeśli nie będzie sprzeciwu wobec propozycji przyjęcia całości projektu ustawy, to nie ma konieczności przeprowadzania głosowania.

Szanowni państwo, czy jest sprzeciw wobec przyjęcia przez Komisję całości projektu tej ustawy? Nie ma sprzeciwu.

Stwierdzam, że projekt został przyjęty przez Komisję.

Komisja musi jeszcze wyznaczyć posła sprawozdawcę, który przedstawi sprawozdanie Komisji na posiedzeniu planetarnym Sejmu. Proponuję, aby sprawozdawcą został pan poseł Robert Jagła. Czy pan poseł się zgadza?

Poseł Robert Jagła (KO):

Tak.

Przewodniczący poseł Rafał Komarewicz (Polska2050):

Czy są jakieś inne kandydatury? Nie widzę.

Wobec niezgłoszenia sprzeciwu stwierdzam, że Komisja wybrała posła Jagłę na sprawozdawcę Komisji.

Na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny. Protokół z przebiegu posiedzenia zostanie wyłożony do wglądu w sekretariacie Komisji w Kancelarii Sejmu.

Zamykam posiedzenie Komisji, bardzo dziękuję.